Nr. 295. w Piątek dnia 16. Grudnia 1864.

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.

PRZEDPŁATA: ćwierćrocznie dla miasta Poznania 1 Tal.

INSERATY: 1 Sgr. 3 Fen. od wiersza na ½ szerokości przyjmują się tylko w Expedycyi.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornéj W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamieński w Poznaniu

Telegraficzne wiadomości Gaz. W. Ks. Pozn.

Madryt, 14 Grudnia. — La Noticias donosi: Ponieważ urzędownie się potwierdziło, że Anglia powstańców na St. Domingo uznała za stronę prowadzącą wojnę, przeto ministerstwo Narwaeza podało się do dymisyi. — Epoca przytem donosi, że rada ministeryalna uchwaliła jednogłośnie, aby o zadaniu na St. Domingo wspomniała królowa w mowie od tronu. Królowa tymczasem wzbraniała się potwierdzić tę uchwałę i spowodowała przesilenie ministeryalne.

Turyn, 15 Grudnia. — Gazetta ufficiale ogłasza prawo z 11 Grudnia o przeniesieniu stolicy. Zarazem ogłasza dekret królewski potwierdzający konwencyą zawartą na dniu 15 Września rb. między Francyą i Włochami.

Altona, 15 Grudnia. — Gazeta szlezwicko holsztyńska donosi, że rząd w Kielu otrzymał zlecenie od komisarzy cywilnych do objęcia także administracyi księstwa szlezwickiego. Niewiadomo czy wszyscy radzcy pozostaną lub nowi wstąpią.

Hamburg, 15 Grudnia. — Hamburger Nachrichten donoszą z Kielu, że władza najwyższa cywilna oświadczyła, iż przyrzeczenie posłuszeństwa ze strony urzędników wystarcza, na przeświadczenie prawne pojedyńczych nie ma być żaden przymus wywierany.

Elberfeld, 15 Grudnia. — Na wyborze dodatkowym wybrano landrata Ernsthausena głosami 105 przeciw 68 na deputowanego. Przeciwnym kandydatem był radzca miejski Herman Duncker z Berlina.

Berlin, 16 Grudnia. — Najj. Pan raczył udzielić jenerał porucznikowi Kortzfleischowi, dotychczas zastępującemu komenderującego jenerała 3 korpusu, order królewskiej korony 1 klasy.

Berlin, 15 Grudnia. — Prov. Corresp. mówi we wstępnym artykule o stosunku stronnictwa demokratycznego do podatku gruntowego. Potem następuje przegląd spraw holsztyńskich i szlezwickich. Dowództwo wojskowe ma się znajdować w Kielu. Jako pruski komisarz cywilny dla trzech księstw był jak wiadomo wyłącznie zamianowany komisarz cywilny pruski dla Szlezwiku baron Zedlitz. Jemu oddano księcia Hohenlohe, cywilnego administratora Jutlandyi pod gubernatorem wojskowym, pod rozporządzenie, aby go zatrudnić w administracyi księstw.

— Dowiadujemy się z pewnego źródła, że jeszcze nie wyznaczono terminu na zwołanie sejmu. Błędnie podano dzień 14 Stycznia, jako termin zwołania sejmu. Dotąd żadna uchwała w tej mierze nie zapadła.

— Artykuł Krzyżowej gazety przeciw panu Beustowi brzmi jak następuje: Chętnie chcemy powątpiewać, czyli minister (p. Beust) wyświadczył swemu królowi przysługę, przez postawienie korony na wstawkę w grze rozpoczętej. Saksonia już raz jak wiadomo grała o koronę swoją i połowę wstawki przegrała. Powtórna gra mogłaby ją przyprawić o stratę całości, chociażby spekulowano na trzymającego wielki bank z tamtej strony Renu. Bo jakkolwiek prawo związkowe, jakeśmy niedawno to widzieli — nie jest wszystkim zarówno zrozumiałe, to jednak upowszechniło się dziś bardzo delikatne uczucie w całych Niemczech, co jest zdradą ojczyzny, a pociechą oświeconego Drezdeńczyka, jaką po piwiarniach i winiarniach teraz obnoszą, iż Francuz wkrótce zawita i dumne Prusy skarci, pozostawia wielką jeszcze przepaść między życzeniem a spełnieniem, którą może trup dyplomatyczny pana Beusta zapełni. Czyliż zapomniano w Dreźnie dni majowe i pruski pułk Aleksandra? Nigdy nie zamierzano ze strony pruskiej przynosić uszczerbku koronie saskiej, ale też nigdy nie zezwolą, aby saskiego dyplomatę, niepojmującego, iż go nie wszyscy za taką znakomitość uważają, jak on sam siebie, uznawano jako rej wiodącego słowem w zawiązku niemieckim.

— Prowadzim dzisiaj dalej przerwaną wczoraj mowę obrońcy profesora dr. Gneista:

Prawnik wie więcej: wie, że im arbitralniej, bezwzględniej, nielogiczniej, niezrozumialej materyał dowodowy zestawi się obok siebie, tem mniej wyrok potępiający da się zaczepić żałobą żądającą kassacyi. Wyrok: winny albo niewinny, spoczywa tu bez wszelkiej ludzkiej odpowiedzialności, w piersi sędziego na urzędzie.

Jestci zamiast straconej możliwa nowa gwarancya, która też w polityczne zburzonych czasach takie ułomności zdoła naprawić: jest nią przywykłe zatrudnienie sędziów prawem publicznem. Z historyi własnego kraju wie wtedy sędzia, że wszelkie zdrożności jego poprzedników w powołaniu polegają na podsunięciu zasad politycznych w miejsce prawnych. W wielu rejudyktach sędzia praktyczne skutki stronniczości w procesach stanu ma przed oczyma. Wie on, że zasada spełniona na przeciwnikach z pewnością nieubłaganą spotka jego przyjaciół, i że sprawiedliwość dziejowa nietylko nazwisk, ale nawet i osób sędziów dosięga. Wie on z bieżącego zastósowania prawa, że w stósunkach prawa publicznego ani na włos nie wolno odstrzelić od zasad prawnych, bo natychmiast tworzy się broń obosieczna, zwracając się bezpośrednio przeciw stósunkom i osobom, o których myśleć nie było można.

Okoliczności spadłe na nas pozbawiły naszę sprawiedliwość tego potężnego rysu charakteru. Podziałem pracy coraz rosnącym przyszło do tego, że w większej części państw niemieckich stanowi sędziowskiemu wszelkie przysposobienie i wykształcenie publicznego prawa i praktyczna jego znajomość zupełnie są obce. Ale w próżnią, gdzie braknie zwięzła znajomość publicznych stósunków prawnych, mimowiednie wsuwają się polityczne wyobrażeni i argumentacye. — A co gorsza jeszcze, a przecież psychologicznie niezmienna: im zupełniejsze to vacuum, tem mniej się je i czuje. Im więcej uznanym i pewnym kto się czuje w swej praktyce cywilnej i kryminalnej, tem pewniejszym także na małem polu procesów politycznych, które często wymaga władzy ostrego rozróżniania i niejakiej pewności zdania o stronie prawnej wielkich stosunków państwowych. W tych właśnie stosunkach mniemam, że widzę skazówkę, jak się wysoki sąd winien postawić. Prawodawca mógł się omylić, ale nigdy nie można i nie powinno mu się przypisywać punktów widzenia nieszlachetnych albo nieprawnych w tem, co chciał trwale urządzić dla nieznanej przyszłości. Ustanowienie tego sądu stanu musi mieć prawne powody, a na ich czele stoi niezawodnie, że prawodawca mniemał, iż uzupełnia zwykłą niepewność stanu sędziowskiego w traktowaniu kwestyi prawa publicznego. Prawodawca wybrał sąd najstarszy i najsławniejszy monarchii w środku państwa, aby z tego trybunału wybrać dziesięciu mężów, którzyby w każdym razie mogli wydać najlepsze, co charakter i inteligencya pruskiego stanu prawniczego na ten polu wydać zdołają.

Ten jest powód głębokiej odpowiedzialności, z jaką obrona od samego początku wstąpiła w ten proces. Dzieli ona tę odpowiedzialność z królewską prokuratoryą. Uznaje ona tak samo, jak wiele trudniejszem jest powołanie sędziego na urzędzie, co do formy i co do rzeczy. Stara się zswej strony nie utrudniać nadzwyczaj trudnego kierunku sprawy.

Wracam więc do prawnego ocenienia istoty czynu. Gdyby była możliwość ustanowienia istoty czynu zdrady stanu przeciw przytomnym tu obżałowanym, wtedy ona nie leży w dowiedzionych czynach obżałowanych, ale leży na gruncie interpretacyi, która sztucznemi zwrotami ma obrócić przedsięwzięcie przeciwko Rosyi w przedsięwzięcie przeciwko Prusom. Jeżeli się nie mylę, oskarzenie z samego początku miało świadomość, że wszystko cokolwiek da się osiągnąć, na drodze interpretacyi da się osiągnąć. Będę się starał tymczasowo zlustrować te zakusy interpretacyi.

I. Pierwszy zakus interpretacyi jest następujący: Wprawdzie żaden z tu obżałowanych nie chciał napastować państwa pruskiego, ale oni napastowali Rosyą z zamiarem przywrócenia państwa polskiego z r. 1771, i w tem sama z siebie tkwi napaść, więc zdrada stanu, przeciwko Prusom.

W tym związku rok 1771 (1772) stał się osią uchwały oskarzenia, a za jej powodem też aktu oskarzenia. Wstępnem przecież pytaniem jest, jakim sposobem rok 1771, odbywający funkcyą tak ważną, dostał się do oskarzenia i dowodzenia. W tym celu przedłożono dwie tak nazwane proklamacye i zarejestrowano je między dowody, a ma się z niemi jak następuje:

Ząkdkolwiek, jak powiada naczelny p. prokurator z pocztowym stęplem Zurich, przysłano oświadczenie wychodźców polskich d. d. Paryż, 21/26 Czerwca 1864, gdzie także imię Guttrego znajduje się pomiędzy

drukowanemi podpisami. Wedle treści jest to oświadczenie protestujące, odnoszące się do kwestyi wtedy poruszonej przez trzy wielkie mocarstwa, jakie koncesye Rosya ma uczynić polskiej narodowości. Zgodnie z przeważną opinią stronnictw warszawskich, od r. 1861 koncesye te uważają się za niedostateczne, ponieważ się odnoszą tylko do Korony, nie do Litwy i Rusi, których wciągnienie było kwestyą żywotną ruchu warszawskiego. Powiedziano w tej mierze:

Polska broni swej wiary i swych ognisk i walczyć nie przestanie, dopóki na mongolskim swoim ciemięzcy nie zdobędzie granic z r. 1772.

Już zestawienie wyrazów wskazuje jasno, o co rzecz idzie; tak samo oznaczenie Polski jako kraju od Wisły po Dniepr. Ale cóż temu pismu z niniejszem oskarzeniem?

Dalej w kilku gazetach wydrukowano tak nazwaną proklamacyą rządu narodowego warszawskiego z d 31 Lipca r. 1863, wspominającą granicę z r. 1771. Ponieważ nie było pewnego źródła tej wiadomości dziennikarskiej przytoczonej przez naczelnego p. prokuratora, więc obrona starała się dostać odbitki w kształcie jak się zdaje oryginalnym, i takową przedłożyła wysokiemu sądowi. W niej rzeczywiście powiedziano:

rząd narodowy... będzie głuchym na wszystkie głosy któreby na niego wołały o złożenie broni przed osiągnięciem celu ostatecznego, przywróceniem Polski w granicach z r. 1772. Przyjąć niepodległość jednej prowincyi polskiej a drugą zostawić na łup wrogowi, byłoby zrzeczeniem się prawa naszego dziejowego itd.

Jest to znowu protestacya przeciw ograniczeniu koncesyi zalecanych przez trzy wielkie mocarstwa, lecz ograniczanych na Polskę kongresową. Do interpretacyi jej nie potrzeba nic więcej, jak wiedzieć, że spór główny w obrębie Królestwa Polskiego od r. 1861 toczył się o wyciągnienie Litwy i Rusi, że historycy polscy tak samo jak wykształceni Polacy już od kilku dziesiątków lat uważali to za kwestyą żywotną samodzielnej polskiej narodowości, że adres do cesarza i szorstka odpowiedź cesarska z d. 13 Marca i słowo Aleksandra, które odgłos znalazło w Europie, »precz z marzeniami«, odnoszą się do tego tła sporu. Materyał policyjny będący podstawą oskarzenia wprawdzie nic o tem wszystkiem nie donosi: ale samej nieznajomości faktów historycznych, które człowiek wykształcony przecież znać powinien, jeżeli się podejmuje sądu poważnego o takich stosunkach, nie można przecież zrobić szczególnym powodem rozstrzygającym. Zresztą owa proklamacya tłómaczy się też jeszcze sama z siebie nawet dla najwięcej zewnętrznej interpretacyi liberalnej: a mianowicie

1) w odezwie zwraca się do obywateli Litwy, Korony i Rusi, zatem traktuje tylko przedmiot prowincyi rosyjsko polskich.

2) mówi o prowincyach mających się zostawić wrogowi, wrogiem zaś wszędzie tylko Rosyą oznacza.

3) odnosi się do dawniejszych proklamacyi: »Zasady ogłoszone w manifeście z dnia 22 Stycznia także nadal będą powodowały wszystkiemi działaniami rządu narodowego«, — tam zaś wyraźnie powiedziano, że powstanie ma się ograniczyć jedynie na prowincyach rosyjskich z wykluczeniem austryackich i pruskich.

4) Owo wyrażenie w ciągu proklamacyi objaśnia się raz jeszcze słowami: niemasz Polski bez Litwy i Rusi, tak samo jak niema jej bez Korony.

5) Wreszcie przy końcu powiedziano: Taka Polska zgniecie barbarzyńskie hordy cara.

Cóż więc zostaje z wszystkich interpretacyi oskarzenia? To co jest przeciwnem. Cóż ona obchodzi tu obżałowanych? Nic; bo ani jeden czyn albo oświadczenie tu obżałowanych nie ma najmniejszej styczności z proklamacyą, o której dowiedzieć się nie można, czy choć jeden z tu obżałowanych widział ją kiedy w wierzytelnej formie, cóż dopiero, iżby wpływ miała wywrzeć na czyny lub decyzye obżałowanych (po większej części już uwięzionych).

Królestwo Polskie.

Warszawa, 12 Grudnia. — Czytaliście zapewne ukaz carski względem pożyczki loteryjnej, przypominamy, co dziennik warszawski powiedział o pożyczkach loteryjnych, gdy porównywał w ogólnikach finansowość moskiewską z europejską, nie wyjmując nawet pruskiej i twierdził że jest najlepszą z wszystkich, a najopłakańszą w Austryi, gdzie taka jest bieda, iż musiano się tam chwycić środka niemoralnego to jest pożyczki loteryjnej. Otóż parodia. Rosya w tej chwili zaciąga także pożyczkę loteryjną. A w co się obróci dowodzenie dziennikowe i czy ujdzie autorowi artykułu dziennikowego na sucho ta parodia.

— Znów wywieziono transport ztąd Polaków na Sybir. Było ich 53 eskortowanych przez żołdaków. — Z cytadeli wypuszczono także wiele osób, na które nic się nie okazało, mimo to zapłacić muszą znaczne kontrybucye, zapewne aby pokryć koszta mieszkania w ciemnych lochach cytadeli.

— Kupiec Zelt zapłacił 15,000 rubli kontrybucyi, mimo zbijania tej wiadomości przez Dzien. warsz. Ten organ moskiewski zaparł dowiedzionego faktu, zapewne dla tego, że się nieda usprawiedliwić niczem. Ślicznie też obszedł się Dziennik warsz. z profesorem Gneistem za jego obronę Polaków przed sądem stanu w Berlinie. Powiada, że bolesną jest rzeczą widzieć uczonego człowieka w błąd wprowadzonego teoryami miałkiemi polskich rewolucyonistów i podnoszącego głos swój w obronie sprawy, którą zdrowo myśląca publiczność dawno potępiła. Gneist jest sobie czysty teoretyk z kolorytem fantastyka, który dał się uwieść podstępnym podszeptom osób z polskiej organizacyi. Gneist stał się Polakiem ze stronnictwa burzącego, a poznał stosunki Polski i Rosyi tylko z opowiadania agitatorów i dla tego tak prawił przeciw rządowi rosyjskiemu. Jak się zdaje pożałował teraz swego postępowania, bo wzbrania się przyjąć umówionego honorarium za obronę. Teraz mu chcą dać Polacy coś na pamiątkę. Widać, że kasa narodowo rewolucyjna jeszcze nie próżna i t. d. Otóż mają Niemcy dobry obraz, jak dodaje w swem sprawozdaniu o tem Gazeta wrocławska, uczciwej i zręcznej polemiki Dziennika warszawskiego.

Francya.

Paryż, 12 Grudnia. — Potwierdza się wiadomość, że minister skarbu postanowił bory narodowe sprzedać. Projekt ten nie znajdzie oporu w gabinecie. Minister spodziewa się otrzymać za bory sprzedane 400 mil. fr. i za pomocą tych przepędzić rok 1865 bez pożyczki. Nie bardzo to świadczy o kwitnących finansach francuskich, skoro sprzedają bory narodowe, bo cóż nastąpi, gdy więcej borów nie będzie do sprzedawania?

Paryż, 14 Grudnia. — Od śmierci Mocquarda cesarz i cesarzowa nikogo jeszcze u siebie nie przyjmowali.

Kronika miejscowa.

Poznań, 16 Grudnia. — Za dzierzawę wsi rządowej Dusznik podał dzierzawca Wandelt plus licitum 8,450 tal. rocznie. Wieś ta ma areału 4,600 mórg, w części grunt lekki. Budynki w dobrym są stanie.

Wypowiedzenie.

Zodwołaniem się do naszego ogłoszenia z dnia 4. Listopada 1864. wypowiadamy jeszcze z listów zastawnych $3\frac{1}{2}$ % na dobra Czarnotki powiatu Średzkiego wydanych, następujące numera:

Nr. list. zast. bież.	Nr. list. zast. amort	Dobra.	Powiat.	Kwota listu zastaw. Tal.
4	5976	Czarnotki	Sroda	1000
8	5980	dito	dito	1000
18	5887	dito	dito	500
20	5889	dito	dito	500
21	5890	dito	dito	500
24	5634	dito	dito	200
27	5637	dito	dito	200
29	5639	dito	dito	200
31	5641	dito	dito	200
36	5698	dito	dito	100
39	5701	dito	dito	100

Wzywamy więc posiadaczy rzeczonych listów zastawnych, aby takowe z należącemi do nich kuponami resp. talonami lub rekognicyą na ostatnie, w stanie do biegu publicznego usposobionym w terminie wypłaty prowizyi Bgo Narodzenia 1864 mianowicie od 4. do ostatniego Lutego 1865. z rana od godziny 9ej do 12ej z wyłączeniem dni niedzielnych i świątecznych do kassy naszej złożyli a natomiast inne listy zastawne równej wartości z kuponami odebrali.

W razie niezłożenia aż do terminu realizacyi w czasie od 4. do ostatniego Sierpnia 1865. posiedzicieli z prawem realnem do wyrażonej w wypowiedzianym liście zastawnym hipoteki specyalnej wykluczonemi i z pretensyami swemi do wartości listu zastawnego do Ziemstwa odesłanemi zostaną, listy zastawne zaś na wymianę przeznaczone wraz z należącemi do nich kuponami na koszt i ryzyko wierzycieli do depozytu Ziemstwa wzięte będą.

Poznań, dnia 14. Grudnia 1864.

Dyrekcya Jeneralna Ziemstwa.

Stowarzyszenie kupieckie w Poznaniu.

Zgromadzenie dnia 16. Grudnia 1864.

Żyto (węcpel po 25 szefli) trzyma się słabo. Wypowiedziano 50 węcpli. Na Grudzień $29\frac{1}{3}$ list. $\frac{1}{4}$ pien., na Grudzień Styczeń 1865 $29\frac{1}{4}$ do $\frac{1}{3}$ pł. i list. $\frac{1}{4}$ pieu., na. Styczeń Luty $29\frac{5}{12}$ list. $\frac{1}{3}$ pien., na Luty Marzec —, na Marzec Kwiecień —, na wiosnę $30\frac{1}{2}$ list. $\frac{5}{12}$ pien.

Okowita (beczka 8000 proc. Trallesa) mała zmiana. Wypowiedziano 12000 kwart. Na Grudzień 12 list. $11\frac{23}{24}$ pien., na Styczeń 1865 $12\frac{1}{24}$ list. 12 pien., na Luty $12\frac{1}{6}$ list. $\frac{1}{8}$ pien., na Marzec $12\frac{1}{3}$ list. i pien., na Kwiecień $12\frac{5}{8}$ list. $\frac{7}{12}$ pien., na Maj $12\frac{3}{4}$ list. i pien.

Wiadomości handlowe.

Berlin, 15. Grudnia.

Pszenica 45—55 tal.

Żyto na Grudzień $33\frac{3}{4}$ tal., Grudzień Styczeń $33\frac{5}{8}$ tal., na wiosnę 34 tal., na Maj Czerwiec 35 tal.

Jęczmień wielki i mały 27—32 tal.

Owies na Grudzień $20\frac{1}{4}$ tal., na wiosnę 21 tal.

Groch do gotowania 42—50 tal.

Groch na pastwę 42—50 tal.

Oléj rzepiowy na Styczeń Luty $12\frac{1}{4}$—$\frac{7}{24}$ do $\frac{1}{4}$ tal., na Kwiecień Maj $12\frac{2}{3}$—$\frac{7}{12}$ tal.

Olej lniany $12\frac{5}{6}$ tal.

Okowita na Grudzień i Grudzień Styczeń $12\frac{11}{12}$ tal., na Styczeń Luty 13—$\frac{1}{24}$—13 tal, na Luty Marzec $13\frac{1}{8}$ tal., na Kwiecień Maj $13\frac{5}{8}$ tal., na Maj Czerwiec $13\frac{7}{8}$—$\frac{19}{24}$ tal.

CENY TARGOWE w mieście Poznaniu.

dnia 16. Grudnia. 1864 r.	od tal.	od sgr.	od fn.	do tal.	do sgr.	do fn
Pszenicy piękněj, szefel po 16 garn.	2	—	—	2	2	6
Pszenicy średniěj	1	22	6	1	25	—
Pszenicy ordynaryjněj	1	17	6	1	20	—
Żyta przedniego, szefel	1	7	6	1	10	—
Żyta lżejszego	1	5	6	1	6	6
Jęczmienia dużego, szefel	1	5	—	1	9	—
Jęczmienia małego	1	1	3	1	5	—
Owsa, szefel	—	22	6	—	23	—
Grochu do gotowania, szefel	1	22	6	1	23	9
Grochu na pastwę	1	17	6	1	20	—
Rzep zimowy	—	—	—	—	—	—
Rzepik zimowy	—	—	—	—	—	—
Rzep latowy	—	—	—	—	—	—
Rzepik latowy	—	—	—	—	—	—
Tatarki, szefel	1	2	6	1	6	3
Koniczyna czerwona, cent. 100 fn.	—	—	—	—	—	—
Koniczyna biała	—	—	—	—	—	—
Ziemniaków, szefel	—	10	—	—	11	—
Masła, garniec	2	7	6	2	17	6
Siana, centnar	—	—	—	—	—	—
Słomy, kopa po 100 funt. w. Z. c.	—	—	—	—	—	—
Oleju rzepiowego, cent. po 100 fn.	—	—	—	—	—	—

Spirytus.

Beczka 100 kwart 80 % Tralles.

	Tal.	Sgr.	F.	do	Tal.	Sgr.	F
Dnia 15. Grudnia	11	23	6	do	11	27	6
„ 16. „	11	27	6	„	12	—	—

Kommissya do ustanowienia ceny spirytusu.